



Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 186 (11 789) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 10 VIII 1989 r. Wydanie, 1, 2 Cena 25 zł

OPZZ

Rekompensaty są niewystarczające

Biuro Prasowe OPZZ, w nawiązaniu do zakończonych rozmów rządowo-związkowych na temat waloryzacji dodatków, przynależnych w związku ze wzrostem cen żywności, przekazało PAP następujące oświadczenie:

Sekretariat KW OPZZ po zapoznaniu się z wynikami rozmów prowadzonych 8 sierpnia br. przez przedstawicieli związków zawodowych (OPZZ, ZUS-u i GUS-u) stwierdza, że OPZZ stoi konsekwentnie na stanowisku, że wzrost kosztów utrzymania powinien być rekompensowany w całości.

2. KW OPZZ żądał wprowadzenia rekompensat z tytułu wzrostu cen żywności opartych na zasadzie kwot w peł-

ciąg dalszy na str. 2

Smutny rekord na budowach

Rosną koszty a nie mury

To jest raczej smutny rekord. Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego dotyczący wykonania planu budownictwa mieszkaniowego w I półroczu br. jest lakoniczny. Zawarte w nim liczby mówią jednak więcej o dramatycznej sytuacji, niż najstaranniej dobrane przymiotniki. Wykonanie planu w uśrednionym sektorze budownictwa mieszkaniowego osiągnęło w minionych 6 miesiącach ledwo - 32 proc.

Tylko w jednym województwie - sieradzkim - wynosi blisko 50 proc. W czterech województwach: białskim, białsko-podlaskim, ciechanowskim i łódzkim - przekazywane do użytku, z planu rocznego, mniej niż 20 proc. mieszkań. Pozostałe województwa

placują się na poziomie średniej krajowej. Tak słabych wyników, przy bardzo przeciętnym planie, nie notowano od lat... trzydziestu.

Licznie zapowiadane zmiany (dotyczy to już raz) mające zdźwignąć mieszkaniówkę, nadają jej nowy rozmach po 1990

Narada kierowniczego aktywu MSW

9 bm. w Warszawie odbyła się narada kierowniczego aktywu resortu spraw wewnętrznych, której przewodniczył kierownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, gen. dyw. Władysław Pożoga. W naradzie uczestniczyli: I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Mieczysław F. Rakowski, premier Czesław Kiszczak oraz członek Biura Politycznego, sekretarz KC Leszek Miller.

Dokonano oceny stanu bezpieczeństwa wewnętrznego oraz ładu i porządku publicznego. Zwracano uwagę na niepokojący wzrost przestępczości pospolitej i rosnące w związku z tym zadania re-

ciąg dalszy na str. 2

Prezydent przyjął wicepremierów

Prezydent Wojciech Jaruzelski przyjął 9 bm. wicepremierów Ireneusza Sekułę i Kazimierza Oleśniaka. Poinformowali oni prezydenta o pracach rządu, przede wszystkim o przebiegu wdrażania mechanizmów rynkowych do gospodarki żywnościowej.

Rząd podjął działania mające na celu zwiększenie podaży mięsa, wędlin i innych artykułów żywnościowych. W niektórych rejonach przyniosły już one zauważalne efekty. W dużym stopniu zależy to od inicjatyw i aktywności wszystkich ogniw skupu, obrotu, przetwórstwa i handlu żywnością - ludzi tam pracujących.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął decyzję o zwiększeniu dodatków do wynagrodzeń i zasiłków rodzinnych związanych ze wzrostem cen. Emerytury i renty będą od września o ponad 10 proc. większe.

Obradowało Biuro Polityczne KC PZPR

Biuro Polityczne oceniło 8 bm. aktualną sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą kraju. W dyskusji, w centrum uwagi znalazły się sprawy związane z ujednoliceniem gospodarki żywnościowej.

Biuro Polityczne zaleciło wszystkim instancjom partyjnym uważne śledzenie nastrojów społecznych, wspieranie wszelkich inicjatyw zmierzających do poprawienia sytuacji na rynku żywnościowym oraz energiczne współdziałanie ze wszystkimi siłami społecznymi, a szczególnie ze związkami zawodowymi w usuwaniu niedomagań, będących wynikiem indolencji, niefrasobliwości i nieumiejętności przystosowania się do nowej sytuacji. Biuro Polityczne upoważniło sekretarza KC, Zbigniewa Michałka do przekazania zainteresowanym milniskarstwu zleceń przez członków partii uwag dotyczących przebiegu tej trudnej i skomplikowanej operacji społeczno-gospodarczej.

ciąg dalszy na str. 2

Spokojnie W. Jaruzelski z E. Łętowską

WARSZAWA - 9 bm. prezydent Wojciech Jaruzelski przyjął Rzecznika Praw Obywatelskich prof. Ewę Łętowską. Prezydent i Rzecznik Praw Obywatelskich spotkali się w siedzibie Rzecznika Praw Obywatelskich, aby omówić sprawy związane z działalnością Kolegium do spraw wykroczeń, rehabilitacji, reagonisowania i pomocy do służby wojskowej. Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawił też ostateczną opinię w sprawie powołania w tym celu komisji, która określiłaby zakres i zakresy odpowiedzialności po niej następującej. Podkreślono konieczność przeciwdziałania biurokratycznej arogancji i stosowaniu prawa w sposób bezwzględny. Wiele uwagi w rozmowie poświęcono potrzebie umiarkowania i praktycznej postępowania. Jaruzelski i Łętowska omówiły też kwestie społeczne, które dotyczą obywateli.

Formalna nominacja T. Kaifu

TOKIO - Parlament japoński mianował w środę na stanowisko premiera Japonii nowego przewodniczącego rządowej Partii Liberalno-Demokratycznej 3-letniego Toshiki Kaifu. Będzie on 48 szefem rządu Japonii.



Wiadomości dnia

W środę wieczorem nastąpiła katastrofa. W czasie formowania nowego rządu, w Moskwie w kilku estonskich przedsiębiorstwach strajkują rosyjscy robotnicy, którzy protestują przeciwko zatrzymaniu w ich siedzibach przez Radę Naj-

Uczczono pamięć ofiar Nagasaki

TOKIO - Około 35 tysięcy Japończyków zebrało się w środę rano w Parku Pokoju w Nagasaki, aby uczcić pamięć ofiar amerykańskiego bombardowania atomowego tego japońskiego miasta przed 45 laty. Wśród zebranych byli ci, którzy przeżyli tragedię Hiroszimy i Nagasaki. Złożono wieńce pod pomnikiem ofiar bombardowania Nagasaki. Kontynuując smutną tradycję uzupełniono listę ofiar bomby atomowej, dopisując nazwiska osób, które w ciągu ostatniego roku zmarły na chorobę popromienną. (opr. nll)

Także na Mazurach żywa sa w pełni. Magazyny

Magazyny żywnościowe w całym kraju są pełne. W tym roku rodzice wyprowadzili na kolonie zdrowotne do Warszawy. Po raz pierwszy przez trzy tygodnie sam był tak daleko od rodziców i troszczenia.

Było fajnie. Miałem fajnych kolegów - najlepsi to Tomek i Przemek. Oni mnie nawet bronili jak Burczymu-

CAF - Stanisław Moroz

Żywiec droższy

Okresowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku zdecydowało się wywabić z ofertą nowych, wyższych cen na żywiec. Dotychczasowe bowiem nie zachęcały rolników do sprzedawania trzody chlewnej i była w 95 punktach skupu w woj. białostockim i łódzkim. W miniony wtorek przyjęto zaledwie 107 sztuk tuczników i 143 sztuki bydła.

W najbliższym poniedziałek (14 bm.) punkty skupu otrzymają nowe ceniki i wódlug nich płacić będą rol-

0 krok od zabalsamowania

87-letnia pensjonariuszka domu starców w Springfield w stanie Ohio (USA), Carrie Stringfellow, uznana pośpiesznie za zmarłą, omal nie została... żywcem zabalsamowana.

Staruszka jest niewidoma, ma kłopoty z sercem i cierpi na cukrzycę. Dlatego kiedy w sobotę zasłabła, uznano ją za osobę zmarłą z powodu „podeszłego wieku”. Tymczasem staruszka znalazła się w stanie letargu.

We wtorek przewieziono ciało do zakładu pogrzebowego celem zabalsamowania. Dennis Porter, szef zakładu, zapytał, czy to jest ciało, które ma być zabalsamowane.

Pani Stringfellow powiedziała po odzyskaniu świadomości, że nie pamięta nic, co zaszło od soboty wieczór. (PAP)

W STANCZYKACH, nad jeziorem zwanym Prze-wrócone, stoi totem. Przybity na słupie łeb olbrzymiego szczupaka, a także zbliżala czaszka chyba końska.

To trofeum ratownika - siły informacja.

Jednym z ratowników obu z młodzieżowego MSW był Joachim Radlak z Wrocławia. Szczupaka, ważącego 8,10 kg. zdobył w burzliwy dzień. Ugotowano go w żurawinach, ale była uczta! Czaszka, znalazła gdzieś w lesie. Od tego cze-repu wzięła się nazwa: Zato-ka Samotnego Konia.

Joachim Radlak to bardzo ciekawa postać. Jest nie tylko ratownikiem wodnym ale tak-że GORP, był zawodnikiem walczą w judo ma siedem uprawnień trenerskich i sześć instruktorskich. Pracuje w klubie sportowym „Gwardia” wyklada w ośrodku szkoleni-

ciąg dalszy na str. 4

Na koloniach jest morowo...

W tym roku rodzice wyprowadzili na kolonie zdrowotne do Warszawy. Po raz pierwszy przez trzy tygodnie sam był tak daleko od rodziców i troszczenia.

Było fajnie. Miałem fajnych kolegów - najlepsi to Tomek i Przemek. Oni mnie nawet bronili jak Burczymu-

Trofeum ratownika



Copyright by Michał Szachowicz

napad

napad

Po WYPŁACIE Franka prosto z pracy poszła do kumy. Od słowa do słowa i zasiedziała się.

To już dziesiąta? - opamiętała się. - Lecę, kochana, lece! Muszę przejść całą Nowotki i aż na Zwierzyniecką.

Pół się pożegnał, było już do wpół do jedenastej. Niby nie było późno, ale ulica pusta. Raptownie kolo parku Fran-ka usłyszała, że za-

ciąg dalszy na str. 4

Jutro w Magazynie

Blisko godzinę trwały przenosiny różnych „fantów” z autokaru do mieszkania i z mieszkania do autokaru. Ukryte przed celnikami w bagażnikach handlowe trofea szybko zmieniały właścicieli. Przysłonięte plecakami i torbami kolonistów szczęśliwie przyjechały: szamba do łody, materiały i ciuchy oraz wiele innego dobra. Wszystko niby w porządku i „po naszymu”.

*** SPÓŁKA Z NIEOGRANICZONĄ NIEODPOWIEDZIALNOŚCI ***

...która zorganizowała kolonie w Leningradzie (dla dzieci), a właściwie korzystny „tranzyt” (dla własnej dyrekcji) mieści się w Augustowie, a nazywa - jak twierdzi MAREK GRZESKIEWICZ - „Centor”.

[Paki zawoził Rzecznikowie jesteśmy w tej chwili praktycznie od wszystkich. Tak w zasadzie...]

*** CHOINKA Z ŁAJDACTWAMI ***

...zwierzył się WAWRZYNOWI KŁOSINSKIEMU Andrzej Nowakowski - prokurator rejonowy w Łomży. Rzecz dotyczy blasków i cieni zawodu prokuratora oczywiście.

[Babcia Łódźla się zmieniła Kiedyś Jagiellonia dzieliła ją z meżem Dziś - łączy. Na parę dni musiała zapłnąć swój „monopol” żeby wniknąć zrobić na drutach szalik w barwach klubowych.]

*** PRZED MECZEM. ***

...i po - dzieje się zaręczają wiele STANISŁAW FIEDOROWICZ postanowił spojrzeć na piłkę nożną nieco inaczej - bardziej od kulis.

[Ludność wschodnich rejonów Polski, które w 1939 roku wielokrotnie zostały do ZSRR, wynosiła według różnych źródeł 11,5 13,5 miliona osób. Jakże były...]

*** WOJENNE LOSY POLAKÓW ***

...który stanowią od jednej trzeciej tej liczby docieka korszakowiec ze źródeł ADRIAN KONOPKA.

A poza tym:

[Z AUTOMATU O DZIEDZICE NA PRZYKOPIE - MARIUSZ PIOTROWSKI o ludziach, którzy postanowili się nie dać] [PANORAMA TYGODNIA] [Z TEKIHENRYKA WILKA O PROSZE O GŁOS - stały felieton WŁADYSŁAWA A. SERCZYKA.]

Zdobywcy miejskich „szczytów”

CAF - Zbigniew Matuszewski

Niezwykłe seanse telewizyjne

NIEDAWNO Alan Czumał ponownie zgromadził miliony ludzi na swym udziwiałym seansie, który nadawany jest w pierwszym ogólnokrajowym programie telewizyjnym radzieckiej „120 minut”. Jego nazwisko, przed miesiącem jeszcze mało komu znane, obecnie - jak wydaje się - popularne jest w każdym domu. Nie lekarz, nie uczonek, zmusił do mówienia o sobie, jednym z nadzieją drugich - z zainteresowaniem, trzecich - z otwartym sceptycyzmem i oburzeniem.

Seans trwa 10 minut 54-letni siwy, uroczony człowiek lekimi ruchami rąk jak gdyby formował kule, to przadł nić. W rezultacie tego - mó-

Niezwykłe seanse telewizyjne

wią ludzie - niektórym minął ból, zniknął stres, zaś inni poczuł przyпіły sił, oczywiście, wielu jest obojętnych na to co dzieje się na ekranie. „Nie nazywam tych seansów leczniczymi” - mówi Alan Czumał. Jest to raczej medytacja, celem jest pomożenie człowiekowi w skoncentrowaniu energii psychicznej dla przywrócenia harmonii jego świata duchowego i fizycznego. Najważniejsze jest to, że przywraca ludziom radość życia, zdrowie. Przekazuje im swój stan, swoje odczucie piękna życia. W jaki sposób? Energia duchowa jest w pełni materialna. Ma ona tylko inną, nieznaną ludziom jakość. Po prostu na razie nie ma aparatury, rejestrującej takie oddziaływanie.”

Można się z tym zgodzić lub nie. Na razie w telewizji zarejestrowanych jest 6 seansów - według dni tygodnia - które powtarza się 8 razy. Czumał uważa, że to wystarcza dla uzyskania zauważalnych wyników. Alan mówi także „naładować” swą energię krem, wodę. To również przyniesie efekt - przekazuje się w nich mój stan.”

Czy jest to możliwe? Eksperymenty przeprowadzone w jednym ze szpitali moskiewskich i w instytucie urody, potwierdziły to.

„Na razie nie mogę udzielić dokładnego naukowego wy-

ciąg dalszy na str. 2

Copyright by Michał Szachowicz

napad

napad

IMGW wynika, że dziś zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami duże lokalnie mogą wystąpić opady deszczu. W dzień temperatura wahać się będzie w granicach 20-23 st. C, w nocy w granicach 10-12 st. C. Z kierunków zachodnich wiat będzie słaby, okresami umiarkowany wiatr.

Jutro wzrost zachmurzenia i opady deszczu przewidywane są w końcu dnia. Temperatury bez istotnych zmian.

Na kwiaty i tyżenia imieninowe czekają dziś: Borys, Filomena i Amadeja.

(d)

Copyright by Michał Szachowicz

napad

napad

Niestety, znów musimy za-smućić uroczystości - pogoda nie będzie taka, nie jaka oni oczekiwali. Z prognoz synoptyków - białostockiego oddziału

Copyright by Michał Szachowicz

napad

napad

z TADEUSZEM PIOTROWSKIM, szefem prywatnego ośrodka nauki jazdy.

— Po białostockich ulicach jeżdżą szkolne „owe” fiaty z napisem „Autowiraz”, pańska firma reklamuje się na meczach „Jagiellonii”. Od kiedy istnieje „Autowiraz”?

ciąg dalszy na str. 4

Copyright by Michał Szachowicz

napad

napad

z TADEUSZEM PIOTROWSKIM, szefem prywatnego ośrodka nauki jazdy.

— Po białostockich ulicach jeżdżą szkolne „owe” fiaty z napisem „Autowiraz”, pańska firma reklamuje się na meczach „Jagiellonii”. Od kiedy istnieje „Autowiraz”?

ciąg dalszy na str. 4

Klub Poselski PZPR wobec ostatnich wydarzeń politycznych

9 bm. zebrał się Klub Poselski PZPR, którego obrady zaplanowane są również na czwartek. Dokonano szerokiej wymiany poglądów na wiele spraw związanych z pozycją klubu oraz funkcjonowaniem posłów partyjnych.

W nawiazaniu do poniedziałkowego oświadczenia Lecha Wałęsy padło stwierdzenie o zmianie strategii opozycji i jej obecnym dążeniu do przejęcia władzy, szybkiego, a nie np. w drodze następnych wyborów parlamentarnych. Elementem taktycznym jest przy tym próba rozbicia koalicji. Zwrócono też uwagę, że oświadczenie to stoi w sprzeczności z zasadami demokracji parlamentarnej i jakimkolwiek krajem. Premier bowiem został desygnowany suwerenną decyzją parlamentu i — padło w klubie stwierdzenie — dopóki wynik jego misji formowania rządu nie jest znany, nie czyni się takich oświadczeń. Wysłunęło też pytanie, czy nie oznacza ono odejścia od ustaleń „okrągłego stołu”.

Długa i gorąca dyskusja dotyczyła tożsamości posłów i zdo-

łonec działania klubu. W tym kontekście podkreślono, że jednemu ideowemu, jednemu celowi a nie tylko dyscyplinie powinna stanowić o swatości klubu i jednolitości występowaniu w sprawach podstawowych. Jesteśmy mandatariuszami wyborców, mandatariuszami partii, ale to nie znaczy, że równie jej aparatu — zaznaczył jeden z posłów zwracając przy tym uwagę, że większość w klubie mają posłowie o nastawieniu reformatorskim, są jednak również posłowie o stanowisku zachowawczym.

Zaznaczono, że klub wyposażony w dużą dążność samodzielną musi mieć prawo do podejmowania szybkich decyzji — co wprawdzie nie wiąże się z pewnym ryzykiem politycznym, jest jednak niezbędne w działalności parlamentarnej.

Podsumowano, by klub wyszedł na forum Sejmu z szybkimi inicjatywami pozytywnymi dla kraju, m.in. związanymi z rozszerzeniem praworządności (sprawa zgromadzeń, dalsze kroki związane z niezawisłością sędziowską), a także z rozwiązaniem problemów z bezrobociem.

W związku z realizacją uchwały XIII Plenum KC PZPR Klub Poselski wyłożył zespół inicjatywny dla prac nad kierunkami przekształceń stosunków własnościowych, w tym nad projektem ustawy o mieniu komunalnym. Powołano także zespół do prac nad projektem ustawy o partiach politycznych. (PAP)

Rosną koszty a nie mury

Ciąg dalszy ze str. 1

Np. dostawy do handlu dają wyższe marże. Na rynku wprawdzie tych materiałów też nie widać. Nie mamy nawet specjalistycznych sklepów do handlowania nimi. Zawsze bowiem były „rozprowadzane” lub sprzedawane pokątnie. I tak pozostało. Przemysł, który nie ma pieniędzy, nie może kupić. W tym roku też kredytowanie. Przez długi czas nie były znane ich zasady. Łatwo więc finansowe dziury różnymi sposobami. Taka partyzantka odbiła się jednak w zdecydowanie negatywny sposób na tempie wznoszenia domów. W kwietniu zaopatrzyli wreszcie decyzję, iż w przyszłości, bez względu na szkodę, którą budują mieszkańcy, otrzymają w banku kredyt nisko oprocentowany. Nieruchomości — 6 proc., na własnościowe — 6 proc. Radość z tych ułatwień trwała jednak krótko. Inflacyjny wzrost cen w gospodarce spowodował przyspieszone

wyczerpanie limitów przeznaczonych na budownictwo mieszkaniowe.

Jest wprawdzie szansa uzyskania w banku tzw. kredytu mostowego, czyli oprocentowanego na ogólnie obowiązujących zasadach. Ale te zasady to oprocentowanie w wysokości 55 lub 66 proc. Budowlany mieszkaniowy, zwłaszcza spółdzielczy, nie są jednak aż tak zamożni, by zaciągać kosztowne pożyczki. Bank co prawda zapewnia, iż od nowego roku właśnie ci pożyczkobiorcy będą mieli pierwszeństwo w uzyskaniu kredytów już na zasadach preferencyjnych, ale co się pożyty, trzeba będzie oddać. Poza tym jest to rozwiązanie nowe. Budowlany nie podchodzi do niego nieufnie. Czemu trudno się dziwić. Ostatnio np. zdecydowano iż kredyt mostowy od 1 sierpnia będzie oprocentowany w wysokości 22 proc. plus 2 proc. marży. Te wszystkie wahania i zamieszanie znowu nie pozostają bez wpływu na postęp robót.

Niedawno alarm w tej sprawie podniósł Centralny Związek Budownictwa Mieszkaniowego. Prezes NBP obiecał „dorzucić” 400 mln zł. Pomoc to załatwił największe źródło, ale wiadomo, że przy takiej inflacji i ostrym zastrzyku na długo nie starczy.

ZDZIŚKAWA JURCZYŃSKA

Komu, ile i za co?

Ciąg dalszy ze str. 1

Wreszcie i październiku. — Kiedy otrzymam te 17 tys. zł?

— Oddział ZUS prześle wszystkie świadczenia na pocztę do 17 sierpnia br. Reszta zależy od poczty i jej możliwości, która odczuwa duże braki kadrowe.

Do Honoratu Makarskiej z Wydziału Zasiłków dzwonił głoszący o informację w dwóch sprawach. Po pierwsze: komu zakłady wypłacają dodatki i kto je finansuje?

— Zakłady pracy wypłacają dodatki swoim pracownikom (młodocianym zatrudnionym w celu nauki zawodu i wykonującym pracę nakładczą) oraz innym osobom. Są to m.in. osoby obciążające po ustaniu stosunku pracy zasiłkiem chorobowym lub macierzyński i osoby korzystające z urlopu wychowawczego na które nie jest wypłacany zasiłek rodzinny. Dodatki przysługują też pracownikowi na członków jego rodziny, na których poborze na zasiłek rodzinny lub kóre nie zostają na jego utrzymaniu.

Wszystkie dodatki wypłacane przez zakład osobom nie będącym pracownikami finansuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Druga grupa pytań dotyczyła sposobu rozliczania kosztów wykupu oraz uprawnione jednostki nie zrealizowanych kartek zaopatrzeniowych.

— Jednostki, które do 31 sierpnia br. wykupią nie zrealizowane kartki na mięso i jego przetwory, rozliczając poniesione z tego tytułu wydatki z ZUS poprzez potrącenie ich ze składek na ubezpieczenie społeczne.

Oto inne pytania, zgłoszone w trakcie dyskusji.

— Pracuję w NRD i tam pobieram zasiłek rodzinny. W Polsce otrzymuję zasiłek rodzinny i chciałabym też dostać dodatek...

Zgodnie z przepisami, dodatek może być wypłacony tam, gdzie otrzymuje się zasiłek. Sytuacja, w której się pani znalazła, jest na razie prawnie nieuregulowana. Mam nadzieję, że niedługo otrzymamy odpowiedź wytyczną...

SKROCIE

KRWAWA AKCJA TERRORYSTÓW

Członkowie tzw. Mozambickiego Ruchu Oporu Narodowego dokonali w odległości 10 km od stolicy prowincji Gaza, Xai-Xai, krwawej masakry uprowadzonej ludności cywilnej, w tym dzieci i brzemienistych kobiet. Przy użyciu siłowej broni zabito 13 osób, 17 zostało rannych, w tym 15 ciężko.

EXPLOZJA BOMBY W AUTOBUSIE

Co najmniej 13 osób zginęło, a 35 zostało rannych w drodze w wyniku eksplozji bomby podłożonej przez skrajnie lewicowych ekstremistów w autobusie jadącym z indyjskiego stanu Penedas do Delhi. Wśród zabitych są kobiety i dzieci. Zarząd oświadczył, że przyczyną może być kradzież.

KRÓL KOBIEĆ PRZED SĄDEM

Obama Essoma Juliot, gwiazdor estrady pop w Kamerunie, znany bardziej pod artystycznym pseudonimem Mongo Faya, stał po raz pierwszy przed sądem. Został oskarżony o przestępstwo z 15 sierpnia 45 złon i jest zatrzymany z 15 innymi osobami. Według sędziów, czyżby w sądzie, że nie zamierza nabywać samochodu, ponieważ 15 złon i tak nie zmieściłoby się do największego nawet limuzyny. Pozwany wyjaśnił, że oszczędza pieniądze na mikrobusek.

Werydyt w sprawie oczekiwany jest pod koniec miesiąca. Mongo Faya nazywany jest w Kamerunie „królem kobiet”. Jest polami, „królem kobiet”.

50 TYSIĘCY FAŁSZYWSZYCH DOLARÓW

Prasa amerykańska donosi o sprzedaży w Jordani na czarnym rynku fałszywych dolarów. Słomkownik 12 banknotów wartości 50 tys. dolarów. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zapożyczało do mieszkańców, które miały być w banku. Specjalne ekipy policyjne do walki z walutowymi fałszywkami wykryły w tym roku przeszło 40 przypadków fałszerstwa. W Jordani fałszywych dolarów.

CICCIOLINA DEZERTERKA

37-letnia włoska gwiazda porno Itona Staller, bardziej znana pod pseudonimem Ciccio, opuściła kraj. Według włoskiej prasy, Ciccio, zakomunikowała w wywiadzie, iż ma zamiar wstąpić do frakcji Zielonych w parlamencie włoskim. Striptizka węgierskiego pochodzenia w 1987 roku została z ramienia Partii Radykalnej wybrana do parlamentu włoskiego. Ciccio, która nie chce opuścić swej partii i zrywać z dotychczasową karierą, a jedynie przystąpić do frakcji parlamentarnej Zielonych, która ma powstać na jej czele, opiera się na jej.

ciąg dalszy ze str. 1

tłumaczenia tego, co się dzieje. Jeśli jednak mogą pomagać ludziom już teraz, trzeba to robić. Przychodzą do domu ludzi nie w drodze stosowności przemocy. Chce być pozbawionym przemocą, nie chce być nawiązywać kontakt, nie — wyłącznie telewizor. Jestem przekonany, że szkody ludziom nie przyniosę”. Potwierdza to ogromna liczba nadsyłanych listów.

Alan jest w pełni ziemskim człowiekiem. W młodości był

— Rozwiódł się z mężem, nie pracuje. Gdzie mogą odebrać dodatki?

— Niestety, dodatek pani nie przysługuje.

— Czy w czasie urlopu bezpłatnego należy się dodatek?

— Jeżeli urlop trwa co najmniej pełny miesiąc kalendarzowy, dodatek nie przysługuje. Gdy jest to niepełny miesiąc, będzie on wypłacony.

— Jestem inwalidą drugiej grupy. Nie pracuję, utrzymuję się z emerytury.

— Musi pan złożyć do Wydziału Rentowego oświadczenie, że nie pobiera pan żadnych świadczeń i udokumentować posiadanie II grupy inwalidztwa. To wystarczy do otrzymania dodatku.

— Mój syn i synowa przebywają w USA. Ja opiekuję się ich dziećmi. Czy mogę liczyć na jakieś świadczenia?

— Przede wszystkim trzeba uregulować stan prawny opiekunów nad wnukami. Jeśli nikt nie pobiera zasiłku rodzinnego na dzieci, nie można przyznać dodatku.

(a, jed)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

W związku z wstrzymaniem przez władze bułgarskie wymiany talonów transportowych Narodowego Banku Polskiego dla obywateli polskich przejeżdżających przez Bułgarię, Departament Konsularny MSZ informuje, że w porozumieniu z NBP podjął energiczne interwencje wobec władz bułgarskich. Ambasador Bułgarii w Polsce został wezwany do MSZ, a polski ambasador w Sofii podjął interwencję w tamtejszym MSZ. Decyzja władz bułgarskich została wprowadzona wbrew obustronnemu porozumieniu i bez uzasadnienia. O wynikach interwencji będziemy informować. (PAP)

Narada kierownicze o aktywności MSW

Ciąg dalszy ze str. 1

sortu. Wskazywano na współzależność występującą między sytuacją w kraju, a przebiegiem realizacji reform politycznych, społecznych i gospodarczych. Podkreślano pełne zaangażowanie i poparcie funkcjonariuszy i żołnierzy oraz pracowników resortu Spraw Wewnętrznych dla procesów reformatorskich.

Wiele uwagi poświęcono problemowi pracy resortu, zwłaszcza braku kadrowym, niedostatkowi zaopatrzenia w środki transportu i łączności, co przy ograniczeniach budżetowych tworzy określone bariery w działaniu. Akcentowano potrzebę dalszego doskonalenia struktur organizacyjnych, edukacji zawodowej oraz działań na rzecz dalszego umacniania praworządności w pracy funkcjonariuszy.

(PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

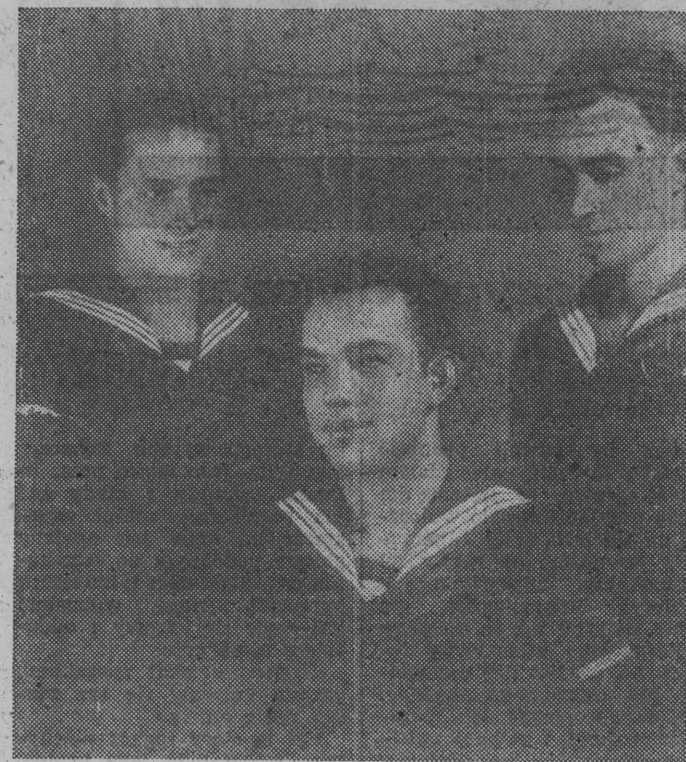
ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

ciąg dalszy ze str. 1

Partyzant samotnik



Pan Stanisław Chorociej z Białegostoku, przeglądając domowe archiwum, znalazł przedwojenne zdjęcie, które nasunęło mu wiele wspomnień. Przedstawia ono trzech marynarzy. Ten w środku to bosman Telek Baklarzyk z Grodna, kolega szkolny p. Stanisława, obok jego towarzysze z marynarki, którzy w cywilu występowali na trapezie w Cyrku Stanisławskich w Warszawie.

Telek był synem kolejarza i piekarnika z Grodna. Po ukończeniu służby wojskowej pracował w Straży Ogniowej. W 1939 roku walczył, jego o-

kręt został zbombardowany pod Oksywem. W 1942 roku wrócił do Grodna, nawiązał kontakt z p. S. Chorociejem, który wówczas mieszkał w lesie, trzy km od miasta. Telek (Anatol? Antoni?) Baklarzyk był partyzantem-samotnikiem. Działal w pojedynkę. Likwidował konfidentów i gestapowców, zdobywał broń. Hitlerowcy czynili wiele wysiłków, aby go złapać. Przeżył wojnę, doczekał wyzwolenia, ale jakie były dalsze losy tego prawdziwego, cięgiego bohatera? P. Stanisław Chorociej stracił z nim kontakt. Może ktoś zna jego dalsze losy?

Niezwykła przesyłka

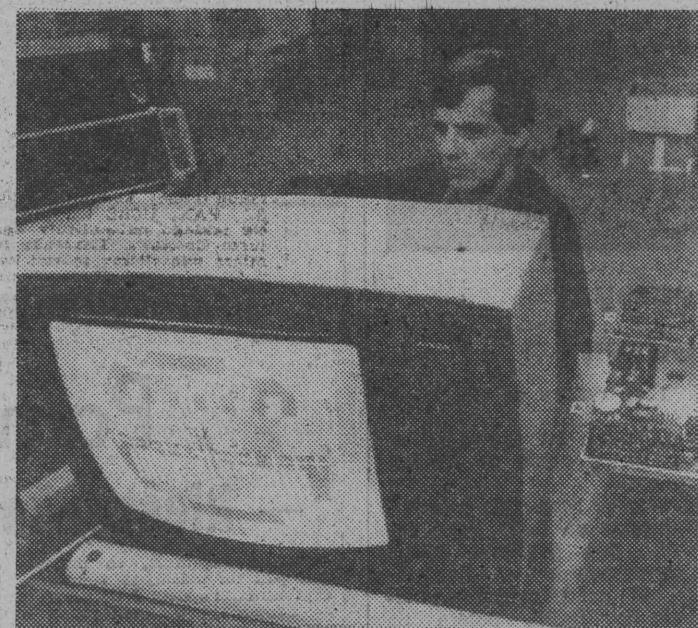
Człowiek, któremu wypadł portfel do głębokiego jeziora i to jeszcze podczas pobytu za granicą, zazwyczaj żegna się ze swymi pieniędzmi na zawsze. Tak też postąpił Amerykanin, Rick Sargent, kiedy jego portfel utonął w Jeziorze Genewskim. Dlatego ogromne było jego zdziwienie, kiedy w dwa tygodnie po powrocie ze Szwajcarii otrzymał przesyłkę z portfelem, 169 dolarami i kartami kredytowymi...

Sargent kieruje zespołem jazzowym jednego z kolegów w stanie Georgia. W lipcu zespół brał udział w festiwalu jazzowym w szwajcarskim mieście Montreux, położonym nad Jeziorzem Genewskim. Podczas tego właśnie festiwalu niefortunnie Amerykanin stracił swoje pieniądze i dokumenty.

Znalazł je nurek z miejscowego klubu amatorów podwodnego pływania. Odesłał zgubę do USA, pisząc, że je-

sienią zamierza odwiedzić ten kraj i gotów jest spotkać się z właścicielem portfela, by wypić z nim kufel piwa.

Uradowany Sargent zamierza napisać odpowiedź i przesłać nagrodę. (P)



Toruńskie Zakłady Elektroniczne UNITRA-TORAL, specjalizujące się w produkcji płytek z obwodami drukowanymi dla polskiej elektroniki, rozpoczęły (przy współpracy z gdańskim „UNIMOREM”) montaż telewizorów kolorowych „Neptun”.

W nowych halach produkcyjnych wyodrębniono wydział, w którym w systemie gniazdowym odbywa się montaż i strojenie odbiorników. Przesłonięci w Gdańsku pracownicy dokonują ostatecznego montażu dostarczonych do Torunia kompletnych podzespołów i uruchamiają telewizory. Montowane w Toruniu odbiorniki trafią przede wszystkim na lokalny rynek. W tym roku planuje się montaż około 5 tys. odbiorników.

NA ZDJĘCIU: kolorowe telewizory w Zakładach Unitra-Toral. CAF—Wojciech Szabelski

1. KAZDY POLAK, bez względu na emocjonalny stosunek do zachodzących przemian politycznych, a głównie gospodarczych, staje się ekonomistą. Ekonomista wszak to głównie w wydaniu rodzinnym, racjonalne wydawanie pieniędzy, umiejętne nimi dysponowanie. Mielimy już manewry gospodarcze mające postawić gospodarke na nogi, wcześniej odwołano się do indywidualnych predyspozycji i zdolności ludzi pracy wprowadzając bodźce materialnego zainteresowania. To w latach sześćdziesiątych krążyło od blur po hale produkcyjne powiedzenie: za pięć trzecia bierz kapotę, kładź na majstrę i robotę. Niedawno, kolejny manewr naszych ekonomistów to nieszczęsna operacja cenowo-dochodowa, dająca w efekcie wielokrotny wzrost cen wszystkich produktów.

2. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

3. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

4. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

5. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

6. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

7. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

8. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

9. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

„W enuncjacjach prasowych, programach radiowych i telewizyjnych producentów i telewidzów gdyby mniej mówić, co robić, żeby było taniej i dużo, więcej natomiast, że jest drogo, bo kooperant, kooperant, dostawca surowca zwinia, bo drogo liczy. Słowem kolega (...) Czasem jako ofiarę programu zuchwały jest na porządek niezbyt pewny siebie referent od kalkulowania cen. — Gdzie załogi, dlaczego milczą wszak wszyscy uczestnicy w wypracowaniu zysków (strat) w swoich przedsiębiorstwach. Współgospodarze przedsiębiorstw, czyli załogi, świadome istoty przemian w gospodarce narodowej, w sytuacjach zawyżania cen przez grona asekuracyjnych kierowników po każdej demaskacji w prasie, radiu i telewizji winni czuć się jak złośliwiec przyparty za rękę w cudzej kieszeni. A żeby zamknąć krag — kto niewinnie niech rzuci we mnie kamień.

10. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

11. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

12. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

13. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

14. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

15. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

16. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

17. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

kontrolerek i buchalterek. Będzie więcej papieru, ale nie na tyle, żeby wydrukować dostępną ilość tanich książek.

Fenomenem polskim jest zjawisko, że wszyscy są za reformą, a ona drobi w miejscu.

Minister Wilczek rozbuchal apetyty sprytnych menażerów różnych firm. W sklepach FGR Ignatki coraz mniej wazęły owoców. W miejscu cebuli, pietruszki, selerów, buraczków sprzedawane są bawelniane bluzki po 18 tys. zł, taśmy video po tyle samo, importowane z RFN gumy do zucia po 5,2 tys. zł, czekolady po 2,6 tys. zł.

Dyrektor białostockiego klubu MPiK sprzedaje w czytelnym śpioszki, bluzki, sweterki. Ludzie walą jak w dym, bo ładne. Tylko patrzeć jak w sklepach Samopomocy Chłopskiej pojawiają się koreańskie „żmijówki”, chińska sake, ja-

18. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

19. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

20. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

21. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

22. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

23. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

24. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

będzie, produkcji wzrosnie, bo nie jest to do końca pewne, czy rzeczywiście producentom chce się produkować, skoro nie mają co — pieniędzi robić, a banknotami z wizerunkiem Stanisława Wyspiańskiego na razie nie wypada ścian tapetować, chociaż już monety jednorolowe przerabia się na podkładki, co tańsze od fabrycznych.

25. — „Mamy więc reformę gospodarczą. Wyklucza się na ra-

nie tego udogodnienia. Kolejki po mięsie nie zmniejszyły się ani o centymetr, bo z kartką czy bez, jeśli trzeba. Hajda do kolejki? O nie! Kil-

kadzie lat budzą one może frustrację, przypominają o agresywnym zachowaniu, wprowadzają w stan fobii. Przed-

wczoraj w stołówce „schabowy” kosztował 1400 zł. Innego wyboru nie miałem. Ile zapłać za miesiąc — jeszcze nie wiem. Zniesienie kartek wcale nie oznacza, że mięsa przy-

NAD TECZKĄ Z LISTAMI

RADA NADZORCZA „SPOŁEM” PSS
w Suwałkach

poszukuje

KANDYDATA NA STANOWISKO
wiceprezesa ds. handlu i usług

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne bądź o kierunku organizacji i zarządzania oraz 5 lat stażu pracy na stanowisku kierowniczym.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych PSS w Suwałkach, ul. 23a 28A, telefon: 62-097, 62-226, 62-129 wewn. 23.

k 4293-0

PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU WĘGNIERZNEGO „PEWEX”
ZH Białystok, ul. Nowogrodzka 13

tel. 750-950

POSZUKUJE LOKALU

o powierzchni 80–100 m kw.
z przeznaczeniem na dekoratornię.

k 4299-1

ZAKŁAD PRZEMYSŁU SKLEJEK
w Białymstoku, ul. Dojłdy Fabryczne Nr 24

POSZUKUJE WYKONAWCY

remontu dachu jednokondygnacyjnej hali produkcyjnej.

W ramach ww. robót należy wymienić drewnianą konstrukcję dachu na konstrukcję stalową pokrytą płytami korkowymi.

Komplet potrzebnych materiałów jest w posiadaniu zakładów.

Powierzchnia dachu przewidzianego do przebudowy w br. wynosi ca 1000 m kw.

Blizszych informacji udzieli i przyjmie oferty Dział Gł. Mechanika, tel. 410-359 wewn. 34, 35.

k 4307-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Annie Bajkowskiej

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Dyrekcja, Zarząd Związku Zawodowego i współpracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Białymstoku.

k 4304-1

Wyrazy szczerzego współczucia
Kol. Nadziei Wiszenko

z powodu zgonu

MATKI

składają:

Dyrekcja i współpracownicy Pigułniczy, ZOZ-u.

k 4296-1

Zawiadamy, że 6 sierpnia 1989 r. zmarł nagle w wieku 36 lat pracownik Państwowego Ośrodka Maszynowego w Pisku

Kol. Tadeusz Włodkowski

Wyrazy głębokiego współczucia

ŻONIE I DZIECIOM

składają:

Dyrekcja i współpracownicy POM w Pisku.

k 4303-1

Kierownictwo WUSW i WPEC

głównym kierownictwem i kolegom i tym wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku.

Michała Markiewicz

serdeczne podziękowanie składam pogrzeb w głębokim smutku

żona, syn i synowa.

k 4307-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Koleżdy Zdzisławowi Góreckiemu

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Naczelnik oraz współpracownicy Urzędu Gminy w Przysławcu.

k 4308-1

Wyrazy szczerzego współczucia
Krystynie i Franciszkowi Turowskim

z powodu zgonu

OJCA I TEŚCIA

składają:

kierownictwo i pracownicy Lubelskiej Fabryki Wąg Zakład nr 4 w Grzeczku.

k 4306-1

ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK
przypomina, że:

15 bm. mija termin opłat za energię elektryczną i gaz. Nieopłacenie w terminie może spowodować wyłączenie energii bez uprzedzenia i naliczenie opłat dodatkowych za zwłokę i ponowne podłączenie.

k 4298-0

PAŃSTWOWY TEATR DRAMATYCZNY
im. A. Węgierki
w Białymstoku, ul. Elektryczna 12

ZATRUDNI

- Kierownika Technicznego
- Organizatora Technicznego
- Zaopatrzeniowca posiadającego uprawnienia do prowadzenia pojazdów mechanicznych
- Specjalistę ds. p.poz. (na 1/4 etatu)
- Rzemieślnika teatru - montażystę dekoracji
- Ajenta do prowadzenia bufetu.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr, tel. 415-990.

k 4300-1

Ogłoszenia drobne

PRZYJMĘ blacharza-lakiernika, ucznia. Saturna 69.

KOBIEĆ i mężczyźni do pracy w sekcji zatrudnieni. Mieszkanie. Nowogródzka 13, Białystok. 62-310 Katuszyn Wska 66 B woj. siedleckie.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Haste” zatrudni kierownika zakładu produkcji drewnianej - technologia drewna z kalkulacją praktyczną na stanowisku kierowniczym. Pismenno: 025 D. Zaczek ul. Daszowska 2/5 04-354 Warszawa.



UWAGA
PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAGRANICZNE
ZOF COLLECTION
ZATRUDNI
W WARSZAWIE

SZWACZKI

Gwarantujemy wysokie zarobki i zakwaterowanie.

Kontakt listowy:

04-864 Warszawa-Radość, ul. Halki 48
lub tel. 12-65-03 (8-16).

k 3782-00

ZAKŁAD KONSTRUKCYJNO TECHNOLOGICZNY
OPRZYRZĄDOWANIE
SPÓŁDZIELNIA PRACY
w Białymstoku, ul. Botaniczna 9a
tel. 207-88

PRZYJMIE DO WYKONANIA

w IV kwartale br. oraz na rok 1990 do wykonania

w metalu:

- łuszczarki i wykrojniki
- przrządy montażowe i spawalnicze
- przrządy do obróbki skrawającej.

k 4291-1

WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
I ROBÓT CHEMODOPRNYCH
„BUDOKOR”

ZATRUDNI

na budowach eksportowych robotników w zawodach

- zbrojarzy
- cieśli
- murarzy.

Adres: Warszawa, ul. Elbląska 14, telefon: 33-94-83.
Dojazd: z dworca W-wa Centralna — tramwaj 19, 29, 33; z dworca W-wa Wileńska, Wschodnia, Gdańska — autobus 103.

k 4236-0

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE w ZALESIU, 19-325 Stradun
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

Lp.	Nazwa	Nr	Cena wywoławcza
1.	przyczepa	D-47B Nr 71715	60.000 zł
2.	brona talerzowa	BDT-2,5 Nr 221/590/80	113.486 zł
3.	wóz do fekali	T-504 Nr 227/598/81	383.350 zł
4.	silosokombajn	KS-1,8 Nr 818280	99.280 zł
5.	rozrząsacz obornika	RT-414 Nr 218/591/80	30.000 zł
6.	rozrząsacz obornika	RT-414 Nr 219/591/80	30.000 zł
7.	chłodnica	SNW-80 Nr 2333	627.200 zł
8.	chłodnica	SNW-80 Nr 2332	627.200 zł
9.	ciągnik ursus C-360	nr rej. SUA 641R	1.600.000 zł
10.	silnik spalinowy	S-361 Nr 72296	587.489 zł
11.	ciągnik ursus C-360	nr rej. SUK 697C	1.830.400 zł
12.	ciągnik ursus C-360	nr rej. SUK 614C	1.814.400 zł
13.	silnik fiat 1300	Nr 267581	325.214 zł

Ponadto oferujemy do sprzedaży części zamienne do maszyn rolniczych. Przetarg odbędzie się 29 sierpnia 1989 r. o godz. 11 w PGR Zalesie gospodarstwo Chojniak.

Sprzet można oglądać w dniu przetargu w godz. 8–10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa do godz. 10.30 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4178-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO

w Białymstoku ul. Pożostka 4
ZATRUDNI PRACOWNIKÓW:

- garniarz chłodniczy — kobiety i mężczyźni, wymagana ważna książeczka zdrowia, pełnoletni;
- przeladunkowy chłodniczy — wymagana ważna książeczka zdrowia, wskazane uprawnienie na jazdę wozkiem akumulatorowym;
- maszynista chłodniczy — wymagania ZSZ, kurs maszynistów chłodniczych;
- elektryk samochodowy — wymagania ZSZ;
- mistrz maszynistów chłodniczych — wymagania — wyższe wykształcenie;
- mistrz produkcji — wymagania — wyższe wykształcenie;
- środek lub wyższe — książeczka zdrowia;
- Z-ca Kierownika Wydz. Energet.-Mech. — wykształcenie wyższe ze znajomością chłodnictwa.

Informacji udziela Dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 w. 217 lub 226.

k 4096-0

KOMUNIKAT

NACZELNIK MIASTA I GMINY W SOKOLCE

zawiadamia, że

przystępuje do opracowania MIEJSCOWEGO PLANU SZCZEGÓŁOWEGO ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO TERENÓW BUDOWNICTWA JEDNORODZINNEGO PRZY UL. KRYŃSKIEJ W SOKOLCE (około ogrodów działkowych).

Zainteresowane jednostki administracji państwowej, jednostki organizacyjne, organizacje i osoby fizyczne mogą zgłaszać wnioski dot. sposobu zagospodarowania pod adresem: Zakład Planowania Przestrzennego TUP, Białystok, ul. Skłodowskiej 2.

k 4272-1

MIEDZYKŁADOWY KLUB SPORTOWY „TUR”

w Bielsku Podlaskim, ul. Orzeszkowa 8 (stadion)

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— autokaru marki autosan H-9, rok prod. 1974,

cena wywoławcza 2.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 sierpnia 1989 r. o

godz. 10 na stadionie MOSIR ul. Orzeszkowa.

Autokar można oglądać w dni powszednie w godz.

8–15.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium

w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy

MZKS „Tur” w Bielsku Podlaskim najpóźniej w

przeddzień przetargu.

k 4254-1

WYDZIAŁ GEODEZJI I GOSPODARKI GRUNTAMI

URZĘDU MIEJSKIEGO W ŁOMŻY ogłasza, że

w dniu 12 września 1989 r. o godz. 10 w siedzibie

Urzędu Wojewódzkiego w Łomży, w sali nr 4 przy

ul. Nowej 2 zostanie przeprowadzony PRZETARG

OGRANICZONY

— na oddanie w użytkowanie wieczyste 7 działek

Skarbu Państwa, położonych w Łomży z zbiegu

ulic Wł. Broniewskiego i J. Bema, na osiedlu

Jantar, pod budowę pawilonów usługowo-handlowych.

Szczegółowe informacje o warunkach jak i przyjmowanie

ofert o przystąpieniu do przetargu będą udzielane w siedzibie Wydziału Geodezji i Gospodarki

Gruntami Urzędu Miejskiego w Łomży przy ul.

Turlejskiego 10A, pokój nr 22 (codziennie w godzinach

8–12), w okresie od 11 sierpnia 1989 r. do 9

września 1989 r.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne jak i

prawne, które nie nabyły jeszcze działek pod budowę

pawilonów usługowo-handlowych, a zamierzają

realizować obiekty o branżach ustalonych w dokumentacji.

Zainteresowane osoby przed przystąpieniem do

przetargu mają obowiązek wpłacenia wadium w wysokości

10 proc. ceny wywoławczej w terminie do

dnia 11 września 1989 r.

Wpłata wadium w najwyższej wysokości uprawnia

do udziału w przetargu na każdą z działek.

k 4285-1

Co gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

KINA

„Północ” — „Labirynth” (ang. b.o.)

„10.30” — „Kosmiczne ja”

„13.00” — „Głupcy z kosmosu” (ang. l. 12)

„15.00” — „Dom przy Carroll Street” (USA, l. 19)

„17.00” — „19. Seans nocny: „Podejrzany” (USA, l. 19)

„21.00” — „19. Seans nocny: „Podejrzany” (USA, l. 19)

„23.00” — „19. Seans nocny: „Podejrzany” (USA, l. 19)

„25.00” — „19. Seans nocny: „Podejrzany” (USA, l. 19)

„27.00” — „19. Seans nocny: „Podejrzany” (USA, l. 19)

„29.00” — „19. Seans nocny: „P

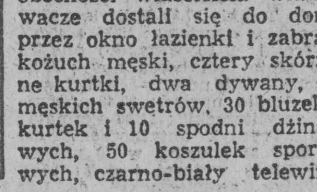
Suwalszczyzna gigantycznym śmietnikiem?

Stracony sezon!

Smutne Mikołajki, smutni turyści, smutne wakacje, a przecież powinny być radosne... (pim)

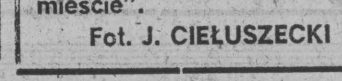
ny maszyną i zmarł. We ws
Romany (gm. Stawiski) o
ciągnika odczepiła się przy
czepa z rozrzutnikiem. Przy
gniotła dwie osoby — jedn
zginęła, druga w ciężkim sta
nie została odwieziona d
szpitala.

*Zależność między podwyżkami cen i zaopatrzeniem rynku a włamaniami i kradzieżami jest tak ewidentna, że tylko człowiek całkowicie bez troski może sobie pozwalać na pozostawianie w mieszkaniu otwartych drzwi i okien. Dbający o swoje mienie powinni



Naprawa bez brody

chwili obecnej nie rości on
już pretensji do kierownika
pawilonu usługowo-handlowe-
go ponieważ motocykl jest
naprawiony. W tej sytuacji
sprawę należy uznać za zam-
kniętą. (stk)



...w widłach rzek Jędrzni, Biebrzy i Etku znajduje się rezerwa **CZERWONE BAGNO**, jedyna w Polsce naturalna ostoja łosia. Znajduje on powierzchnię blisko 220

Na Litwie udało się 4-osobowa reprezentacja strażaków z Białegostoku. Wystąpiła ona na Mistrzostwach Litwy zorganizowanych z okazji 40-lecia Litewskiego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej. Barw Białegostoku bronili: Grzegorz Tyszk, Andrzej Sawicki, Leszek Głowiacki, Marian Ostrowski.

Naszym zawodnikom życzymy sukcesów. (mark)

MIERC NA DROGACH

W sierpniu na ulicy Staffa w Warszawie potrącony został przez ciężki 8-letni chłopiec. Zmarł po przewiezieniu do szpitala. Przyczyną tego typu wypadków to — jak określają

ny maszyną i zmarł. We wsi **Romany** (gm. Stawisk) odciepili się przy czepa z rozrzuconymi. Przygniotła dwie osoby — jedną zginęła, druga w ciężkim stanie została odwieziona do szpitala.

kami cen i zaopatrzeniem rynku a włamaniami i kradzieżami jest tak ewidentna, że tylko człowiek całkowicie bez troski może sobie pozwolić na pozostawianie w mieszkaniu otwartych drzwi i okien. Dbający o swoje mienie powinni

wacze dostali się do domu przez okno łazienki i zabrali kożuch męski, cztery skórne kurtki, dwa dywany, męskich swetrów, 30 bluzek, kurtek i 10 spodni dżimowych, 50 koszulek sportowych, czarno-biały telewizor.

„Mercedesa 123d” z garażu w
Ciechanowcu, trzy monitory
kilkadziesiąt tomów encyklo-
pedii z biblioteki szkoły w
Śniadowie. Nie jest to pełna
lista włamań i kradzieży
siedmiu — jedynie — dni w
woj. łomżyńskim. (tek)

ha gnieźdzą się liczne kolonie
dość rzadkiej już u nas czapki si-
wej. Podczas ostatnich wojen
Niemcy wyniszczyli niemal całko-
wicie czapkę w pogoni za trofe-
mi myśliwskimi. W ciągu ostat-
nich trzydziestu lat czapkę roz-
mnożyły się na nowo dzięki ta-
mu, że są pod ścisłą ochroną. (cis-
...

Barw Białegostoku bronią będą: wicemistrz świata - Grzegorz Tyszyk, Andrzej Sawicki, Leszek Głowacki, Marian Ostrowski.

Naszym zawodnikom życzymy sukcesów. (mark)

Szaber nad wiejskiemi zagrodami za przyzwoleniem

Nie ma praktycznie tygodnia, abyśmy nie pisali o pożarach mających miejsce w województwie białostockim, o ich przyczynach i stratach materialnych. Pojedyncze informacje nie dają jednak pełnego obrazu zagrożenia, dlatego też slegaliśmy do pożarów statystyki wierząc, że fakty najlepiej przemówią do ludzkiej wyobraźni.

W CIĄGU 7 MIESIĘCY br. wybuchło na Białostoku 525 pożarów, czyli o 96 więcej, niż w okresie 7 miesięcy 1988 roku. Już to wstępne zestawienie jest na wskroś alarmujące. Sto bowiem pożarów, to kilkadziesiąt spalonych budynków mieszkalnych i gospodarczych, hektary pokrytej leśnym popiołem ziemi, zniszczone maszyny rolnicze i ziarno, a wreszcie utrata z takim trudem gromadzonego majątku.

A wszystko to dzieje się w kraju zapadniętym głęboko w dół gospodarczej kryzysu, gdy liczy się — jak nigdy dotąd — każdy worek zboża, każda fura zebranej paszy i prawie że nieosiągalne materiały budowlane.

Największe zagrożenie pożarowe występuje — jak dotąd — w rejonie (odpowiednik dawnego powiatu) białostockim, gdzie zanotowano aż 218 tego rodzaju zdarzeń. W rejonie hajnowskim ogień zniszczył mienie państwowe i prywatne 79 razy, w Siemiatyczach — 58, a 42 pożary miały miejsce w gminie Białostocka.

Najmniej pożarów odnotowano w Dąbrowie Białostockiej (19), Łapach (32) i Sokółce (33), co w jakimś stopniu potwierdza tezę, że tam gdzie jest dobra profilaktyka, a służby pożą, wiedzą co do nich należy, to i ogień bywa bardziej laskawy, nie wdzierając się zbyt często do chłopskich zagrod.

Biorąc pod uwagę całe województwo białostockie trzeba jednoznacznie stwierdzić, że tylko w Sokółce w tym roku było mniej pożarów niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Przypatrzmy się teraz jakie obiekty ogień w I półroczu najbardziej sobie upodobał. Zdecydowanie przodują w tej statystyce budynki gospodarcze. Na przestrzeni analizowanego okresu zniknęły z białostockiego pejzażu 123 stodoły, obory, szopy i inne budynki we wsiach. Ila trzeba będzie cemu pustaków lub cegły, aby to wszystko odbudować? Przecież jest to zdecydowanie więcej niż stan ilościowy budynków w niedzień białostockiej wsi. Ogień nie tylko zresztą strawił obory czy stodoły, ale zniszczył jednocześnie ludzką pracę i wycołnął z ubezpieczeniowej kasy wcale niemałe pieniądze. Dzieje się tak przez nieumiejętność wielu osób, także rolników, przy obchodzeniu się z ogniem, zakładaniu niewygodnych instalacji elektrycznych czy wreszcie tolerowaniu sąsiada, wchodzącego do stodoły z zapalonym papierosem. Przykładów nie trzeba szukać daleko. W Parzewie, gmi-

na Białek Podlaski, spaliły się trzy budynki gospodarcze, a straty — jak wspomniano — wyniosły 5 mln zł. Z kolei w Jagodnikach, gmina Dubiczka Cerkiewna, spaliła stodoła z 20 tonami siana. Spalił się również kombinat ziemniaczany, rozrzućnił i przysypał. W tym przypadku straty materialne sięgają 15 mln zł, chociaż — przy występującej hiperinflacji — będą z dnia na dzień zwiększające się.

Pałają się też mieszkania, i to zarówno w mieście, jak i na wsi. Ogień zniszczył o 40 mieszkań nasz aktualny potencjał. Czy to jest rzeczywiście dużo? Biorąc pod uwagę fatalny stan rynku mieszkaniowego uważamy, że jest to bardzo dużo. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę i to, że każda rodzina ze spalonego domu musiała zająć nowe mieszkanie. A więc kolejna czterdziestka wypadła z bilansu mieszkaniowego. Rachunek jest nadzwyczaj prosty: 40 spalonych mieszkań, to w praktyce strata 80. A to już na pewno z kolei duża białostocka wieś, która trzeba będzie odbudować.

Przejdźmy teraz do najbardziej tragicznych skutków szalejącego ognia. Dziesiątka osób mieszkających na terenie woj. białostockiego już nigdy nie ujrzy tegoż światła zimy, a dwójka dzieci, które zginęły w płomieniach, nie usłyszy zbliżającego się dźwięku szkolnego. I to jest największa tragedia, której nie da się przeliczyć ani na złotych, ani na dolarach, ani na jakiegokolwiek innej wartości.

Jeżeli do tego dodać 21 osób rannych (w tym 5 nieporannych strażaków), to bilans pożarowego półroczia jest nadzwyczaj alarmujący.

A przecież pozostają jeszcze pożary lasów, które zmniejszają z ekologicznej masy województwa z trudem nielegowane zasoby. Tylko w ciągu 5 miesięcy br. stwierdzono aż 60 takich pożarów, które zniszczyły drzewostan i ściółkę leśną na ponad 80 hektarach.

Jakie są główne przyczyny tak dużego wzrostu pożarów? — zapytaliśmy m. in. p. inż. Edwarda Stachurskiego, zastępcę Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Białymstoku.

— Jest ich bardzo wiele, ale najważniejszą mam to czynienie z nieostrożnym obchodzeniem się z ogniem (171 przypadków). Mam tu na myśli lekceważenie przepisów pożarowych w ścisłości budynków gospodarczych, a także bezzasadne wypalanie na własne trawy. W niektórych gospodarstwach rolnych

stwierdzamy bardzo już stan instalacji elektrycznej i nagminnie występujące przewoźniki. Właśnie z tego tytułu stwierdziliśmy 89 pożarów.

Niepokojącym zjawiskiem są celowe podpalenia, które w poprzednich latach występowały jakby w zmniejszonej skali. Takim przykładem jest chociażby rejon Czeremchy, gdzie zanotowaliśmy, w krótkich odstępach czasu, kilkanaście pożarów. W wyniku prowadzonego dochodzenia okazało się, że były one spowodowane przez jednego i tego samego człowieka. Jest to więc typ piram, który może spowodować nieobliczalne w skutkach straty biologiczne i materialne. Z uwagi na to, że prowadzenie przygotowania w tej sprawie, zaś ewentualny sprawca jest jeszcze na etapie tzw. osoby podejrzanej, nie mogę podać bliższych szczegółów sprawy.

Cieszy nas ogromnie to, że w ostatnim okresie zostały zamknięte pożary lasów. Z jednej strony wpłynęła na to deszczowa pogoda, z drugiej zrozumienie przez ludzi czym jest las w zatraty wreszcie życia człowieka.

Będziemy wracać co jakiś czas do tej tematyki, gdyż każdy pożar rujnuje ludzkie życie i uszczupla nasz wspólny majątek.

S. DWORAKOWSKI



Gdy na współczesnych betonowych pustyniach brakuje dzieciom placów zabaw, klubów, ośrodków kulturalnych, młodzież nie ma gdzie spędzić czasu wolnego, a więc nie ma gdzie się bawić, a więc nie ma gdzie się spotykać. Coś, samo szare, ostudzone życie. (tol)

SYSTEMATYCZNIE dochodzą stamtąd odgłosy z życia towarzyskiego, kilka razy pojawiały się ogłoszenia, a przynajmniej o mać chłopi, a klient i tak dom kupił myśląc z wdzięcznością o „przetargowej mafii”, która narzuca potencjalnym nabywcom maksymalne ceny kupna. Wszyszy się zadawoleni, obowiązują tylko zasady dobrego współzależności. Zaden dom nie idzie w pierwszy przetarg. Drugi, który ogłasza się tego samego dnia po przerwie podaje ceny wyjściowe już o połowę niższe.

W efekcie dom idzie razem bez przebieha o 500—1000 złotych drożej.

Ostatni przetarg zrobiono w lipcu tego roku. Poszło o 12 wystawionych na sprzedaż domów. Później znalazł się jeszcze jeden chętny na robótka, który jednak nie został. Pozostało 6. Trzy do momentu występowania złożyły się już spalić. Nie wiadomo, czy spaliły się w wyniku nieumiejętności, czy palły się resztki dla zatarcia śladów nielegalnej rozbioru. Zresztą ani Urząd Miasta ani Spółdzielnia nie wykazała większego zainteresowania stojącymi domami.

Czas bieżący. Przy Wiejskiej pozostał jeden cały dom, który na przetargu kupił jego poprzedni właściciel, a do momentu rozpoczęcia prac budowlanych wynajmuje studentom. Z reszty, tej nie sprzedanej, pozostało dewastowane, z każdym dniem coraz bardziej ruinowisko. Przedstawia taki obraz, że najprawdopodobniej nikogo już nie zainteresuje. Przepisy mówią o możliwości rozbioru za kaucją. Chętny wpłaca ją w wysokości 100 tys. zł, a po uprzątnięciu placu odbiera ją z powrotem. Praktycznie ma więc materiał za darmo.

Wzdłuż ul. Wiejskiej, tam gdzie w przyszłości ma być drugie jej pasmo, stoi jeszcze kilka domków, które mogłyby być rozebrane „na deski”, ale Urząd Miejski nie wyraża na to zgody.

Pozostaje tylko pytanie, kto za te „gospodarskie” działania zapłaci. Spółdzielnia nie powinno wchodzić w koszty własne czyli w czynsz lokatorom, bo urzędnicy nie zapłacą z własnej kieszeni.

(ako)

Uwaga, siedziowie i komisarzy sportowi!

Automobilklub Podlaski jest organizatorem już VI Ogólnopolskiego Rajdu Samochodowego NATALIA '89. Impreza odbędzie się w dniach 26—27 sierpnia (sobota i niedziela). W związku z tym organizatorzy z Automobilklubu Podlaskiego proszą sędziów i komisarzy sportowych oraz asystentów komisarzy sportowych o zgłaszanie się — już od dziś — do siedziby klubu w Białymstoku, ul. Lenina 19, w godzinach 9—15 — codziennie.

(jag)

Związek ofiar stalinizmu

W najbliższą niedzielę, 13 bm. odbędzie się zjazd założycielski Oddziału Wojewódzkiego Związku Wicińców Politycznych Okresu Stalinowskiego 1939—56. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych do Sali Kolumnowej Akademii Medycznej w Białymstoku na godz. 10.

(ako)

BAZAROWI GOŚCIE

Wystarczy przejść się ul. Bema lub Miłkowską w czwartkowe przedpołudnie, aby — patrząc na tablicę rejestracyjną pojazdów — stwierdzić, że w targowy dzień przyjeżdżają do Białostocka ludzie z całej niemal Polski.

Jedni przybywają tam z towarami, inni po to, aby od rękawiczek, kupić coś atrakcyjnego. I jedni i drudzy są zazwyczaj zadowoleni z transakcji. Chyba, że... do bazarowych gości dobiegają się białostocka milicja. A dobiega się z reguły tylko wtedy, gdy w sprzedaży oferowane są towary wytworzone w PRL, zdobyte przez sprzedającego niezgodnie z przepisami, a nie przez „przedsiębiorczych” po 1500 zł za kg. lub za parę po 250 zł za dziesiątek.

Czytelnicy dzwonią do redakcji i burzą na taką neopokucję. Kierujemy więc te sygnały pod adresem specjalnych służb. Zobaczyć teraz z jakich stron dochodzą do gruntu nad Białą czwartkowi kupcy, zatrzymani ostatnio przez milicję pod zarzutem nielegalnego handlu artykułami krajowymi (tak naprawdę to 90 procent sprzedających robi to bez uprawnionych papierów).

Cztery osoby, w tym jedna kobieta, przyjechały z Warszawy oferując do sprzedaży między innymi obuwie i garderobę. 26-letni bazyński K. wybrał się do Białostoku aż z Nowego Miasta Łubawskiego, a 31-letni Edward B. przyjechał z Żar. Gminy jednak nie reprezentował tym razem 33-letni Kazimierz B., zaś województwo lubelskie 35-letni Bogdan J.

Wchodząc w ostatni czwartek na targowisko od strony ulicy Miłkowskiej widzieliśmy zaparkowane na chodniku samochody, z których wyszły milicjanci, którzy zaczęli zatrzymywać kupców, zatrzymali ostatnio przez milicję pod zarzutem nielegalnego handlu artykułami krajowymi (tak naprawdę to 90 procent sprzedających robi to bez uprawnionych papierów).

Cztery osoby, w tym jedna kobieta, przyjechały z Warszawy oferując do sprzedaży między innymi obuwie i garderobę. 26-letni bazyński K. wybrał się do Białostoku aż z Nowego Miasta Łubawskiego, a 31-letni Edward B. przyjechał z Żar. Gminy jednak nie reprezentował tym razem 33-letni Kazimierz B., zaś województwo lubelskie 35-letni Bogdan J.

Wchodząc w ostatni czwartek na targowisko od strony ulicy Miłkowskiej widzieliśmy zaparkowane na chodniku samochody, z których wyszły milicjanci, którzy zaczęli zatrzymywać kupców, zatrzymali ostatnio przez milicję pod zarzutem nielegalnego handlu artykułami krajowymi (tak naprawdę to 90 procent sprzedających robi to bez uprawnionych papierów).

Cztery osoby, w tym jedna kobieta, przyjechały z Warszawy oferując do sprzedaży między innymi obuwie i garderobę. 26-letni bazyński K. wybrał się do Białostoku aż z Nowego Miasta Łubawskiego, a 31-letni Edward B. przyjechał z Żar. Gminy jednak nie reprezentował tym razem 33-letni Kazimierz B., zaś województwo lubelskie 35-letni Bogdan J.

Wchodząc w ostatni czwartek na targowisko od strony ulicy Miłkowskiej widzieliśmy zaparkowane na chodniku samochody, z których wyszły milicjanci, którzy zaczęli zatrzymywać kupców, zatrzymali ostatnio przez milicję pod zarzutem nielegalnego handlu artykułami krajowymi (tak naprawdę to 90 procent sprzedających robi to bez uprawnionych papierów).

Cztery osoby, w tym jedna kobieta, przyjechały z Warszawy oferując do sprzedaży między innymi obuwie i garderobę. 26-letni bazyński K. wybrał się do Białostoku aż z Nowego Miasta Łubawskiego, a 31-letni Edward B. przyjechał z Żar. Gminy jednak nie reprezentował tym razem 33-letni Kazimierz B., zaś województwo lubelskie 35-letni Bogdan J.

Wchodząc w ostatni czwartek na targowisko od strony ulicy Miłkowskiej widzieliśmy zaparkowane na chodniku samochody, z których wyszły milicjanci, którzy zaczęli zatrzymywać kupców, zatrzymali ostatnio przez milicję pod zarzutem nielegalnego handlu artykułami krajowymi (tak naprawdę to 90 procent sprzedających robi to bez uprawnionych papierów).

Cztery osoby, w tym jedna kobieta, przyjechały z Warszawy oferując do sprzedaży między innymi obuwie i garderobę. 26-letni bazyński K. wybrał się do Białostoku aż z Nowego Miasta Łubawskiego, a 31-letni Edward B. przyjechał z Żar. Gminy jednak nie reprezentował tym razem 33-letni Kazimierz B., zaś województwo lubelskie 35-letni Bogdan J.

na kupno przed terminem oficjalnego przetargu nie sprzedano mu niczego. Nikt więc nie został poszkodowany o machlojki, a klient i tak dom kupił myśląc z wdzięcznością o „przetargowej mafii”, która narzuca potencjalnym nabywcom maksymalne ceny kupna. Wszyszy się zadawoleni, obowiązują tylko zasady dobrego współzależności. Zaden dom nie idzie w pierwszy przetarg. Drugi, który ogłasza się tego samego dnia po przerwie podaje ceny wyjściowe już o połowę niższe.

W efekcie dom idzie razem bez przebieha o 500—1000 złotych drożej.

Ostatni przetarg zrobiono w lipcu tego roku. Poszło o 12 wystawionych na sprzedaż domów. Później znalazł się jeszcze jeden chętny na robótka, który jednak nie został. Pozostało 6. Trzy do momentu występowania złożyły się już spalić. Nie wiadomo, czy spaliły się w wyniku nieumiejętności, czy palły się resztki dla zatarcia śladów nielegalnej rozbioru. Zresztą ani Urząd Miasta ani Spółdzielnia nie wykazała większego zainteresowania stojącymi domami.

Czas bieżący. Przy Wiejskiej pozostał jeden cały dom, który na przetargu kupił jego poprzedni właściciel, a do momentu rozpoczęcia prac budowlanych wynajmuje studentom. Z reszty, tej nie sprzedanej, pozostało dewastowane, z każdym dniem coraz bardziej ruinowisko. Przedstawia taki obraz, że najprawdopodobniej nikogo już nie zainteresuje. Przepisy mówią o możliwości rozbioru za kaucją. Chętny wpłaca ją w wysokości 100 tys. zł, a po uprzątnięciu placu odbiera ją z powrotem. Praktycznie ma więc materiał za darmo.

Wzdłuż ul. Wiejskiej, tam gdzie w przyszłości ma być drugie jej pasmo, stoi jeszcze kilka domków, które mogłyby być rozebrane „na deski”, ale Urząd Miejski nie wyraża na to zgody.

Pozostaje tylko pytanie, kto za te „gospodarskie” działania zapłaci. Spółdzielnia nie powinno wchodzić w koszty własne czyli w czynsz lokatorom, bo urzędnicy nie zapłacą z własnej kieszeni.

(ako)

Uwaga, siedziowie i komisarzy sportowi!

Automobilklub Podlaski jest organizatorem już VI Ogólnopolskiego Rajdu Samochodowego NATALIA '89. Impreza odbędzie się w dniach 26—27 sierpnia (sobota i niedziela). W związku z tym organizatorzy z Automobilklubu Podlaskiego proszą sędziów i komisarzy sportowych oraz asystentów komisarzy sportowych o zgłaszanie się — już od dziś — do siedziby klubu w Białymstoku, ul. Lenina 19, w godzinach 9—15 — codziennie.

(jag)

Związek ofiar stalinizmu

W najbliższą niedzielę, 13 bm. odbędzie się zjazd założycielski Oddziału Wojewódzkiego Związku Wicińców Politycznych Okresu Stalinowskiego 1939—56. Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych do Sali Kolumnowej Akademii Medycznej w Białymstoku na godz. 10.

(ako)

BAZAROWI GOŚCIE

Wystarczy przejść się ul. Bema lub Miłkowską w czwartkowe przedpołudnie, aby — patrząc na tablicę rejestracyjną pojazdów — stwierdzić, że w targowy dzień przyjeżdżają do Białostocka ludzie z całej niemal Polski.

Jedni przybywają tam z towarami, inni po to, aby od rękawiczek, kupić coś atrakcyjnego. I jedni i drudzy są zazwyczaj zadowoleni z transakcji. Chyba, że... do bazarowych gości dobiegają się białostocka milicja. A dobiega się z reguły tylko wtedy, gdy w sprzedaży oferowane są towary wytworzone w PRL, zdobyte przez sprzedającego niezgodnie z przepisami, a nie przez „przedsiębiorczych” po 1500 zł za kg. lub za parę po 250 zł za dziesiątek.

Czytelnicy dzwonią do redakcji i burzą na taką neopokucję. Kierujemy więc te sygnały pod adresem specjalnych służb. Zobaczyć teraz z jakich stron dochodzą do gruntu nad Białą czwartkowi kupcy, zatrzymani ostatnio przez milicję pod zarzutem nielegalnego handlu artykułami krajowymi (tak naprawdę to 90 procent sprzedających robi to bez uprawnionych papierów).

Cztery osoby, w tym jedna kobieta, przyjechały z Warszawy oferując do sprzedaży między innymi obuwie i garderobę. 26-letni bazyński K. wybrał się do Białostoku aż z Nowego Miasta Łubawskiego, a 31-letni Edward B. przyjechał z Żar. Gminy jednak nie reprezentował tym razem 33-letni Kazimierz B., zaś województwo lubelskie 35-letni Bogdan J.

Wchodząc w ostatni czwartek na targowisko od strony ulicy Miłkowskiej widzieliśmy zaparkowane na chodniku samochody, z których wyszły milicjanci, którzy zaczęli zatrzymywać kupców, zatrzymali ostatnio przez milicję pod zarzutem nielegalnego handlu artykułami krajowymi (tak naprawdę to 90 procent sprzedających robi to bez uprawnionych papierów).

Cztery osoby, w tym jedna kobieta, przyjechały z Warszawy oferując do sprzedaży między innymi obuwie i garderobę. 26-letni bazyński K. wybrał się do Białostoku aż z Nowego Miasta Łubawskiego, a 31-letni Edward B. przyjechał z Żar. Gminy jednak nie reprezentował tym razem 33-letni Kazimierz B., zaś województwo lubelskie 35-letni Bogdan J.

Wchodząc w ostatni czwartek na targowisko od strony ulicy Miłkowskiej widzieliśmy zaparkowane na chodniku samochody, z których wyszły milicjanci, którzy zaczęli zatrzymywać kupców, zatrzymali ostatnio przez milicję pod zarzutem nielegalnego handlu artykułami krajowymi (tak naprawdę to 90 procent sprzedających robi to bez uprawnionych papierów).

Cztery osoby, w tym jedna kobieta, przyjechały z Warszawy oferując do sprzedaży między innymi obuwie i garderobę. 26-letni bazyński K. wybrał się do Białostoku aż z Nowego Miasta Łubawskiego, a 31-letni Edward B. przyjechał z Żar. Gminy jednak nie reprezentował tym razem 33-letni Kazimierz B., zaś województwo lubelskie 35-letni Bogdan J.

Wchodząc w ostatni czwartek na targowisko od strony ulicy Miłkowskiej widzieliśmy zaparkowane na chodniku samochody, z których wyszły milicjanci, którzy zaczęli zatrzymywać kupców, zatrzymali ostatnio przez milicję pod zarzutem nielegalnego handlu artykułami krajowymi (tak naprawdę to 90 procent sprzedających robi to bez uprawnionych papierów).

Cztery osoby, w tym jedna kobieta, przyjechały z Warszawy oferując do sprzedaży między innymi obuwie i garderobę. 26-letni bazyński K. wybrał się do Białostoku aż z Nowego Miasta Łubawskiego, a 31-letni Edward B. przyjechał z Żar. Gminy jednak nie reprezentował tym razem 33-letni Kazimierz B., zaś województwo lubelskie 35-letni Bogdan J.

Powrót do tematu

DTSK pogrążone w głębokim letargu

Zwykle pośredniczymy w rozwiązywaniu różnych spraw, choć nie wszystkie udaje się pomyślnie rozstrzygnąć za „jednym machnięciem pióra”. Do niektórych ponownie wracamy, żeby za drugim, czy nawet trzecim razem, uzyskać pomyślny wynik. I tym razem postanowiliśmy jeszcze raz nawrócić do tematu poruszonego — w dość już odległym czasie — bo w dniu 5 stycznia 1988 roku.

Pisaaliśmy wtedy o potrzebie „reanimacji” Dąbrowskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, które — jako jedno z najmłodszych towarzystw regionalnych w Białostoku — odgrywało znaczącą rolę w infrastrukturze społecznej miasta i gminy, by po kilku latach zaprzestać wszelkiej działalności. Prezes — Bernard Giełach, wprawdzie podjął starania w sprawie reanimacji towarzystwa, lecz nie zostały one uwieńczone pozytywnym rezultatem. Złożyło się na to kilka przyczyn, z których najważniejszą chyba są: po pierwsze — członkowie prezydium zarządu nie wsparli

swoim autorytetem poczynionych wysiłków prezesa i po drugie — władze miasta i gminy nie okazały należytego zainteresowania.

Rodzi się więc pytanie: Czy i jaki jest sens obudzenia z głębokiego letargu DTSK? Nam się wydaje, że warto podjąć może bardziej skuteczne kroki w tym właśnie kierunku. Za tym przemawia nie tylko ciekawość i wieloletni doświadczenia, lecz zapotrzebowanie społeczno-kulturalne dąbrowskiego środowiska, tym bardziej w aktualnej sytuacji mogłoby ono stać się ośrodkiem integrującym miejscową społeczność w podejmowaniu i realizacji cennych inicjatyw na rzecz miasta i jego mieszkańców.

Jest jeszcze i inny powód celowości przebudzenia z letargu Dąbrowskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, a mianowicie dlatego, żeby nie stało się to negatywnym przykładem dla entuzjastów nowo powstałego towarzystwa regionalnego w Suchowoli. (sz)

223-77
godz. 9-15
Nasz dyżur

TRUCICIELE

Wszyszy rodowici i nierodowici białostockanie wiedzą, że rzeczka Biała od dawien dawna powinna zmienić nazwę. Zapachy, jakie rozchodzi się wokół niej, świadczą o tym dobitnie.

I nie ma się czemu dziwić, bowiem do Białki spływają ścieki nie tylko z fabryk i innych zakładów produkcyjnych. Oto obrazek jaki zaobserwował pan Wojciech Chmurski — mieszkaniec osiedla Białostockiego, 7 lipca br. około godz. 13, samochodem o numerze rejestracyjnym BKB 226 Y wiał całą zawartość beczkownicy (szambo) do kratki ściekowej znajdującej się przy ul. SOKÓLSKIEJ, Stamtąd — wiadomo — najbliższa droga do Białki.

I po co ta batalia o ochronę środowiska jeśli i tak nie robi się nic, aby zapobiec dewastacji natury. Kierowca beczkownicy prawdopodobnie wiedział, że nie mu grozi i bezkarnie zanieczyścił rzekę. (bm)

„OCZYSZCZANIE” MIASTA

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania to instytucja pożądana, jak sama nazwa wskazuje. No, właśnie — do czego? Już widzimy zdziwioną minę dyrektora MPO — czegoś on znowu w tej „gazecie” chce? Moce przerobowe małe, ludzi brak, zarobki niskie, wredni mieszkańcy Białostoku śmieć coraz więcej, sprzęt zdezelowany...

A propos sprzętu. MPO ma na wyposażeniu miejskie „odkurzacze”. Jeśli ktoś nie widział (bo słyszał, to na pewno słyszał) tego cudu konstrukcyjnej techniki XX w., po krótkim opisie — jest to, po prostu, duża blaszana buda, koloru

trafić do rąk konsumentów. Zakład Miejski przepraszając, nie może dostarczyć „przymieszka”, iż nie jest ona groźna dla zdrowia.

Oczywiście, przeprosiny przyjmujemy, ale czy można przejść nad sprawą do porządku dziennego? (sf)

Giełda staroci

KLUB ROZRYWKI w Białymstoku przy ul. Wierzbowej 6 przypomina, że jak w każdej giełdzie, nie ma tu „przymieszka”, iż nie jest ona groźna dla zdrowia.

Oczywiście, przeprosiny przyjmujemy, ale czy można przejść nad sprawą do porządku dziennego? (sf)

Giełda staroci

KLUB ROZRYWKI w Białymstoku przy ul. Wierzbowej 6 przypomina, że jak w każdej giełdzie, nie ma tu „przymieszka”, iż nie jest ona groźna dla zdrowia.

Oczywiście, przeprosiny przyjmujemy, ale czy można przejść nad sprawą do porządku dziennego? (sf)

Giełda staroci

KLUB ROZRYWKI w Białymstoku przy ul. Wierzbowej 6 przypomina, że jak w każdej giełdzie, nie ma tu „przymieszka”, iż nie jest ona groźna dla zdrowia.

Oczywiście, przeprosiny przyjmujemy, ale czy można przejść nad sprawą do porządku dziennego? (sf)

Giełda staroci

KLUB ROZRYWKI w Białymstoku przy ul. Wierzbowej 6 przypomina, że jak w każdej giełdzie, nie ma tu „przymieszka”, iż nie jest ona groźna dla zdrowia.

Oczywiście, przeprosiny przyjmujemy, ale czy można przejść nad sprawą do porządku dziennego? (sf)

Giełda staroci

KLUB ROZRYWKI w Białymstoku przy ul. Wierzbowej 6 przypomina, że jak w każdej giełdzie, nie ma tu „przymieszka”, iż nie jest ona groźna dla zdrowia.

Oczywiście, przeprosiny przyjmujemy, ale czy można przejść nad sprawą do porządku dziennego? (sf)

Giełda staroci

KLUB ROZRYWKI w Białymstoku przy ul. Wierzbowej 6 przypomina, że jak w każdej giełdzie, nie ma tu „przymieszka”, iż nie jest ona groźna dla zdrowia.

Oczywiście, przeprosiny przyjmujemy, ale czy można przejść nad sprawą do porządku dziennego? (sf)

SPORO

C. Koprowicz w Miss on Viejo

Młody pływak Juvenli Białystok — Cezary Koprowicz — po sukcesach na Mistrzostwach Europy juniorów oraz Mistrzostwach Polski w pływaniu został zakwalifikowany do grupy naszych reprezentantów, którzy wyjadą do Miss on Viejo (USA). Tam pod okiem amerykańskich szkoleniowców będą zdobywać dalsze swe pływackie umiejętności.

W Mistrzostwach Europy, które odbyły się w Linz (Austria) Cezary Koprowicz na dystansie 100 m. st. dow. zajął 9 miejsce. W finale „B” pokonał swoich rywali z czasem 0:53.61. Natomiast na 200 m. st. dow. przypłynął do mety jako 15 zawodnik. Użył czasu 1:56.87. W kategorii junior młodszy (pływak Juvenli ma dopiero 16 lat), na obu dystansach został sklasyfikowany na pierwszym miejscu.

Po tych zawodach Cezary Koprowicz wziął udział w pływackich Mistrzostwach Polski seniorów, które odbyły się w Mielenie. Wystartował tam w trzech konkurencjach. Na dystansie 50 m. był szósty — 0:24.82, na 100 m. — siódmy — 0:53.64, a na 200 m. — dziewiąty — 1:57.60.

Szerszą sylwetkę C. Koprowicza przedstawiamy w najbliższych wydaniach „GW”. (mark)

Sobota, codz. 16

Jagiellonia — Śląsk

Śląsk Wrocław będzie kolejnym rywalem Jagiellonii Białystok. IV kolekcja spotkań o mistrzostwo Polski w piłce nożnej. Obecnie zespół z Wrocławia znajduje się w tabeli przedostatniej. Dotychczas nie zdobył żadnego punktu, przegrał na własnym boisku z ŁKS Łódź 1:2 oraz na wyjeździe z Zawiszą Bydgoszcz 0:1 i GKS Katowice 1:2. Na tak słabą formę drużyny ze